

## INFORMACJA

**o posiedzeniu**            **Komisji Nadzwyczajnej do spraw wyjaśnienia przypadków nielegalnej inwigilacji, ich wpływu na proces wyborczy w Rzeczypospolitej Polskiej oraz reformy służb specjalnych**

**nr posiedzenia:**        **3**

**data posiedzenia:**    **18 stycznia 2022 r.**

### **Porządek posiedzenia:**

1. Wysłuchanie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz doradcy w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Marka Bieńkowskiego.
2. Wysłuchanie prezesa Najwyższej Izby Kontroli Mariana Banasia.

### **Posiedzeniu przewodniczył:**

przewodniczący komisji Marcin Bosacki.

### **W posiedzeniu uczestniczyli:**

#### **senatorowie członkowie komisji:**

Marcin Bosacki, Jacek Bury, Michał Kamiński, Magdalena Kochan, Gabriela Morawska-Stanecka, Sławomir Rybicki, Wadim Tyszkiewicz,

#### **senator:**

Marek Borowski,

#### **goście, m.in.:**

Najwyższa Izba Kontroli:

prezes Marian Banaś ze współpracownikami,

prezes Najwyższej Izby Kontroli w latach 2013–2019 Krzysztof Kwiatkowski,

Kancelaria Senatu:

pracownicy Biura Legislacyjnego: Beata Mandylis, Michał Pruszyński.

### **Ad 1.**

Komisja wysłuchała prezesa Najwyższej Izby Kontroli w latach 2013–2019, senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, oraz doradcy w Departamencie Administracji Publicznej w Najwyższej Izbie Kontroli, gen. Marka Bieńkowskiego, który – jako dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – bezpośrednio nadzorował postępowanie kontrolne dotyczące wydatkowania środków z tzw. Funduszu Sprawiedliwości.

Senator Krzysztof Kwiatkowski oraz gen. Marek Bieńkowski poinformowali, że we wnioskach po kontroli wykonania budżetu państwa w 2017 r. NIK zwróciła uwagę na nieuprawnione

przekazanie przez Ministerstwo Sprawiedliwości środków w wysokości 25 milionów zł z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, tzw. Funduszu Sprawiedliwości, na realizację zadań Centralnego Biura Antykorupcyjnego związanych z zapobieganiem i wykrywaniem przestępczości. W konkluzji stwierdzono, że środki z państwowego budżetu celowego, jakim jest Fundusz Sprawiedliwości, nie mogły zostać zgodnie z prawem przekazane CBA na zakup oprogramowania szpiegowskiego Pegasus, ponieważ działalność CBA jest finansowana wyłącznie z budżetu państwa.

W lipcu 2018 r. NIK złożyła zawiadomienie do rzecznika dyscypliny finansów publicznych przy premierze o możliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez ówczesnego szefa CBA Ernesta Bejdę i wiceministra sprawiedliwości Michała Wosia. Po odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego NIK złożyła zażalenie na tę decyzję do głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych, który w postanowieniu z dnia 14 września 2020 r. odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego z uwagi na znikomy stopień szkodliwości czynu dla finansów publicznych.

Ponieważ w trakcie posiedzenia jawnego nie mogły zostać przedstawione wszystkie istotne aspekty dotyczące zakupu programu Pegasus, przewodniczący komisji Marcin Bosacki – przychylając się do wniosku senatora Sławomira Rybickiego – zapowiedział przeprowadzenie jednego z najbliższych posiedzeń w trybie ustawy o ochronie informacji niejawnych.

## **Ad 2.**

W trakcie wysłuchania przed komisją prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś poinformował o wszczęciu pilnej doraźnej kontroli NIK dotyczącej wykonywania nadzoru państwa nad służbami specjalnymi. W jego ocenie obowiązujące przepisy nie gwarantują skutecznego nadzoru nad tymi służbami, na co Najwyższa Izba Kontroli wielokrotnie zwracała już uwagę. Zarówno prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej, Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, sejmowa Komisja do Spraw Służb Specjalnych, jak i prokuratura oraz sądy mają bardzo ograniczone możliwości sprawowania kontroli nad służbami specjalnymi. Prezes Marian Banaś przedstawił postulat dotyczący wyposażenia NIK w funkcję oskarżyciela publicznego, co jest szczególnie istotne w sytuacjach, gdy kontrole NIK ujawniają istotne nieprawidłowości w działaniach służb piastujących najwyższe stanowiska w państwie, Prezes NIK Marian Banaś oznajmił także, że w latach 2017–2018 padł ofiarą nielegalnej inwigilacji. W jego przekonaniu wniosek o uchylenie mu immunitetu, który będzie wkrótce rozpatrywany przez sejmową Komisję Regulaminową i Spraw Poselskich, został przygotowany z fragmentów zmanipulowanych wiadomości skradzionych z jego telefonu.